

## ZAKOŃCZENIE

Przyjęcie chrztu przez Mieszka I umożliwiło Polsce wejście do wspólnoty państw chrześcijańskich i korzystanie z dorobku cywilizacyjnego Zachodu, co wpłynęło zasadniczo na dalszy rozwój państwowości polskiej. Uniwersalna nauka chrześcijańska miała wpływ na procesy unifikacyjne młodego państwa i wyniosła osobę panującego ponad ogół ludności, uzasadniając, iż jego władza pochodzi od Boga. Równocześnie władcy stali się opiekunami i patronami rozwoju struktur Kościoła katolickiego na ziemiach polskich, które traktowano jako nieodzowny element rozwoju gospodarczego i kulturalnego Polski oraz ważny czynnik polityczny. Nie ulega przy tym wątpliwości, że proces chrystianizacji społeczeństwa polskiego, symbolicznie rozpoczęty przyjęciem chrztu przez dwór książęcy Mieszka I, był rozciągnięty w czasie. Przeprowadzone badania dotyczące Sandomierszczyzny dowiodły, że różnorakie przeżytki wierzeń pogańskich wśród ludności, przede wszystkim na wsi, przetrwały wyjątkowo długo, bo co najmniej do przełomu wieków XIX i XX, kiedy to odnotowywane były przez etnografów, a lokalnie nawet jeszcze dłużej.

Podstawą chrystianizacji społeczeństwa była stała rozbudowa organizacji Kościoła oraz tworzenie ośrodków misyjnych. Lokalizacja tych ostatnich i ich znaczenie budzą jednak do dzisiaj liczne kontrowersje. Na Sandomierszczyźnie są one sytuowane przede wszystkim w Wiślicy, Opatowie

lub Ptkanowie. Badania wiślickie z lat 50. i 60. XX wieku uchodzą za szansę nie do końca wykorzystaną. Patronat władzy nad badaniami milenijnymi, w zakres których weszła Wiślica, miał pozytywne skutki w postaci subwencji, a negatywne w postaci wyraźnych oczekiwań wobec ich wyników. W świetle najnowszych badań wykluczono tzw. misę z kręgów wczesnośredniowiecznych basenów chrzcielnych. Nie obniża to jednak ogólnej roli Wiślicy w historii państwa piastowskiego ani nie podważa znaczenia oraz niezwyklej wartości jej romańskich zabytków.

Jeszcze mniej wiadomo o początkach i przyczynach wzniesienia monumentalnego kościoła pod wezwaniem św. Idziego w Ptkanowie. Przypuszcza się, że pierwsza świątynia w tym miejscu została wybudowana już w XI wieku lub na początku pierwszej połowy XII wieku. Jako jej fundatora źródła wskazują potężnego możnowładcę, palatyna księcia Bolesława Krzywoustego, Piotra Włostowica. Kwestią tym bardziej zagadkową w tym przypadku jest fakt, że świątynia ta nie została wzniesiona w ośrodku miejskim, a na obszarach słabo zaludnionych. Należy jednak odnotować, że miejscowość położona jest blisko Opatowa, który w okresie średniowiecza należał do najważniejszych miast w Małopolsce. Zapewne więc przynajmniej w jakimś stopniu dzieje kościoła w Ptkanowie są związane właśnie z ośrodkiem opatowskim.

Przeprowadzone analizy aktywności bernardynów i benedyktynek potwierdziły ważną rolę zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich. Wykazano, że bernardyni zawsze byli bardzo zaangażowani w pracę duszpasterską i wykazywali się szczególną umiejętnością organizowania sanktuariów oraz różnego rodzaju masowych uroczystości religijnych (koronacje obrazów i figur, organizowanie misterii i innych wielkich zgromadzeń religijnych). Bernardyni wnieśli także znaczący wkład w polską kulturę. Zasłynęli z patriotyzmu i z otwartości na ludzi ubogich, cierpiących i prześladowanych. Uczestnicząc w licznych akcjach misyjnych na całym świecie, przyczyniają się również do budowania pozytywnego wizerunku Polaków poza granicami Polski. Ich zaangażowanie i aktywność sprawiły, że cieszą się oni dużym zaufaniem społecznym.

Przeprowadzone badania odnośnie do benedyktynek wykazały natomiast pewne przemiany zachodzące szczególnie wewnątrz zgromadzeń zakonnych. Stwierdzono, że wychowanie w klasztorach żeńskich w okresie średniowiecza

ograniczało się do grupy dziewcząt wywodzących się z wąskiego kręgu rodów możnowładczo-rycerskich. Zakres edukacji klasztornej obejmował wychowanie religijne i moralne oraz praktyczne przygotowanie do życia albo w zakonie, albo w społeczeństwie. Znaczące zmiany można dostrzec po reformie trydenckiej. Jej efektem było uporządkowanie kwestii rekrutacji do zakonu. Większą uwagę zwrócono też na obowiązek kształcenia mniszek w zakresie czytania i pisania w języku polskim i łacińskim oraz na ciągłe pogłębianie ich wiedzy i sprawności umysłowej poprzez lekturę książek ascetycznych i pisanie medytacji.

Z kwestii ustrojowych uregulowań panujących w Pierwszej Rzeczypospolitej można stwierdzić, że zarówno w artykułach henrykowskich, jak również w prawach kardynalnych problematyka religijna zajmowała ważne miejsce. Oba jednak akty miały odmienny charakter. Artykuły henrykowskie były bowiem symbolem szeroko rozumianej XVI-wiecznej tradycji tolerancji religijnej w Polsce. Natomiast przepisy zawarte w prawach kardynalnych teoretycznie również stanowiły wolność wyznania, jednak jednocześnie zdecydowanie faworyzowały Kościół rzymskokatolicki. Należy także zwrócić uwagę, że gwarancje religijne zawarte w artykułach henrykowskich mogą być traktowane jako świadectwo rozwoju cywilizacyjnego państwa polskiego i dzieło własne stanów rządzących w Rzeczypospolitej. Natomiast prawa kardynalne powstały z inspiracji i przy pomocy sąsiedniego mocarstwa rosyjskiego, które wykorzystywało kwestie religijne do ingerowania w wewnętrzne sprawy państwa polskiego i destabilizacji sytuacji w nim.

Z zaprezentowanych wyników badań dotyczących z kolei okresu zaboru można stwierdzić, że sfery ziemiańskie, uznając się za spadkobierców staropolskiej tradycji szlacheckiej w zakresie sprawowania swego rodzaju nadzoru nad życiem religijnym lokalnych społeczności, kontynuowały swoją aktywność w tej dziedzinie. W dalszym bowiem ciągu miały wpływ na obsadę personalną stanowisk kościelnych i sprawowały opiekę nad infrastrukturą religijną w miejscowościach wchodzących w skład ich majątków ziemskich.

Na podstawie przeprowadzonych badań należy także zwrócić uwagę, że szczególną formę promocji Kościoła katolickiego w Polsce stanowią uroczyste obchody rocznicowe związane z chrztem Mieszka I. Stanowią one niewątpliwie specyficzny rodzaj edukacji historycznej, o dużym ładunku

emocjonalnym, nastawionym na kształtowanie określonych postaw. Trwałość Kościoła w tysiącletnich dziejach narodu i państwa polskiego obrazowana jest wówczas na tle ogromnej wagi aktu z 966 roku. Przejawiać się ona miała w powiązaniu Kościoła z całokształtem życia społecznego i politycznego państwa polskiego, trwałością katolickich struktur organizacyjnych w postaci parafii, diecezji, zakonów. Charakterystyczne w milenijnych przekazach jest również zazwyczaj niezwracanie uwagi na współczesne problemy Kościoła i jednostronne, bezkrytyczne spojrzenie na jego dzieje.

Z kolei na podstawie dokonanej w pracy analizy polskich konstytucji wykazano, że ustawą zasadniczą, która miała najbardziej religijny charakter, była Konstytucja Rzeczypospolitej z 3 maja 1791 roku. Natomiast najmniejsza ilość przepisów podejmujących problematykę wyznaniową występowała w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 roku i w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 roku. Przy czym należy zauważyć, że pomimo faktu, iż w Konstytucji z 1952 roku było mało artykułów odnoszących się do religii, to znajdujące się w niej przepisy były niezwykle treściwe. Stąd, trochę chyba paradoksalnie, za najmniej religijną polską ustawę zasadniczą – nie licząc uchwalanych w okresach przejściowych tzw. małych konstytucji – można uznać sanacyjną ustawę zasadniczą, tzw. Konstytucję kwietniową. Należy także zwrócić uwagę, że – pomimo wydawałoby się nieraz ostrej retoryki prowadzonej w debacie publicznej w zakresie miejsca i roli Kościoła w państwie i społeczeństwie – propozycje zmiany polskiej Konstytucji wysuwane przez największe współczesne partie polityczne generalnie nie postulują wprowadzenia radykalnych rozwiązań w prezentowanej tematyce.

Natomiast na podstawie ogólnych rozważań zawartych w ostatnim rozdziale prezentowanej publikacji można stwierdzić, że katolicka nauka społeczna mocno podkreśla znaczenie narodu i jego praw oraz piętnuje ich łamanie. Niepokój Kościoła budzą odradzające się partykularyzmy, które stają się zarzewiem kolejnych napięć i konfliktów na tle narodowym. Poza tym z zaniepokojeniem przyjmowane są coraz wyraźniej artykułowane przekonania o narastającej współzależności międzynarodowej jako jedynym gwarancie zachowania światowego pokoju, będącego warunkiem stabilnego rozwoju pojedynczych narodów.

Na podstawie powyższych wniosków z badań zawartych w poszczególnych rozdziałach można uznać, że przyjęty cel badawczy pracy został zrealizowany. W sposób wielopłaszczyznowy i z wykorzystaniem różnych dyscyplin naukowych, w tym nauk o polityce i administracji, historii i nauk prawnych, wykazano bezspornie i potwierdzono ogólnie przyjęte stwierdzenie, że Kościół katolicki zawsze odgrywał ważną rolę w rozwoju państwa polskiego. Przy czym te wpływy nie dotyczyły tylko kwestii religijnych, ale miały również silny związek z panującymi na ziemiach polskich stosunkami kulturalnymi, społecznymi, a nawet gospodarczymi i politycznymi. Jednak od XIX–XX wieku znaczenie Kościoła systematycznie maleje. Wydaje się, że obecnie Polska powoli podąża w kierunku ogólnoeuropejskich tendencji do dechrystianizacji i laicyzacji społeczeństw. Wielkim wyzwaniem, stojącym szczególnie przed polską młodzieżą, będzie pogodzenie nowoczesnego stylu życia z zasadami wiary i tradycjami religijnymi. Będzie to wielki test nie tylko dla całego społeczeństwa, ale może jeszcze większy dla Kościoła w Polsce i polskich elit politycznych.

*Radosław Kubicki, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*

*Anita Młynarczyk-Tomczyk, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*

*Rafał Dudala, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*